

Sygn. akt V KK 113/16

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **Ł. K.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 15 czerwca 2016 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 29 lipca 2015 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 4 lutego 2015 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2015 r., Sąd Rejonowy w S. skazał Ł. K. za przestępstwo kwalifikowane z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i art. 178 a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 8 lat pozbawienia wolności. Wyrokiem tym orzeczono również środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze.

Apelacje od wyroku wnieśli obrońcy oskarżonego oraz pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych.

W apelacji obrońcy oskarżonego adw. J. R. skierowanej przeciwko całemu wyrokowi, postawione zostały zarzuty naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 201 k.p.k. oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony Ł.K. prowadząc w dniu 14 kwietnia 2014 r. pojazd w stanie nietrzeźwości, 1,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, nie zachował właściwej obserwacji przedpola jazdy i bezpiecznej odległości od jadącego przed nim w tym samym kierunku i po tym samym pasie jezdni samochodu marki BMW co zainicjowało zarzucenie tego pojazdu w lewo i doprowadziło do niekontrolowanego przejechania przez kierowcę pojazdu BMW osi jezdni, w konsekwencji czego doszło do czołowego zderzenia pojazdu BMW z nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku ruchu zestawem ciężarowym marki Scania z naczepą marki Schmitz SOI, kierowanym przez M. C., powodując w ten sposób nieumyślnie wypadek drogowy w wyniku którego kierowca pojazdu BMW M. J. doznał rozległych obrażeń wielonarządowych i czaszkowo mózgowych z powodu których poniósł śmierć, w sytuacji, gdy z zeznań jedyne go bezpośredniego świadka zdarzenia wynika, że sprawcą zdarzenia był M. J., który podjął manewr wyprzedzania. Podsumowując, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Drugi z obrońców oskarżonego adw. K.M. zaskarżając wyrok w całości, orzeczeniu zarzuciła:

- błędne ustalenie stanu faktycznego polegające na przyjęciu, że z zapisu video rejestratora zamontowanego w ciągniku siodłowym oraz zarysowań na lakierze daje

wysnuć się wniosek, że zmiana pasa ruchu przez poszkodowanego nastąpiła przez najechanie na jego samochód przez oskarżonego;

- błędne ustalenia faktyczne polegające na oparciu tezy o zarysowaniu tylnego lewego błotnika przez samochód oskarżonego na niekompletnej i pobieżnej opinii biegłego;

- obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 5 § 1 i 2 k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji nie zastosowanie zasady domniemania niewinności oskarżonego;

- obrażę przepisów prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania winy oskarżonego w zakresie spowodowania wypadku.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Ponadto skarżąca złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłego z zakresu wypadków drogowych oraz materiałoznawstwa.

W swojej apelacji skierowanej przeciwko części wyroku dotyczącej orzeczenia o karze, pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych podniósł zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary poprzez wymierzenie mu kary 8 lat pozbawienia wolności, podczas gdy okoliczności popełnionego przez niego przestępstwa, stopień winy oraz społecznej szkodliwości czynu, właściwości i warunki osobiste oskarżonego, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a także cele prewencji indywidualnej i generalnej przemawiają za wymierzeniem oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze 12 lat. W związku z tak sformułowanym zarzutem pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia o karze i wymierzenie oskarżonemu kary 12 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu wszystkich apelacji Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 29 lipca 2015 r., zmienił zaskarżony wyrok jedynie w ten sposób, że z opisu czynu przypisanego oskarżonemu wyeliminował stwierdzenie, iż oskarżony był wcześniej prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w S. w sprawie II K .../11 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i w konsekwencji wyeliminował z kwalifikacji przypisanego oskarżonemu czynu art. 178 a § 1 i 4 kodeksu karnego. W pozostałym zakresie wyrok został utrzymany w mocy.

Kasację od tego wyroku wniosła obrońca skazanego adw. K. M. Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła mu:

- rażące naruszenie prawa karnego procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 6 i 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k. poprzez bezkrytyczne danie wiary opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji

wypadków drogowych, wydanie orzeczenia opierając się wyłącznie na treści tej opinii, zbagatelizowanie konieczności przeprowadzenia dowodu o istotnym znaczeniu dla pełnego wyjaśnienia sprawy w postaci dowodu z opinii biegłego z dziedziny materiałoznawstwa, które to uchybienia doprowadziły do uznania, że zmiana pasa ruchu przez poszkodowanego, w wyniku której doszło do wypadku będącego przedmiotem niniejszego postępowania, nastąpiła na skutek najechania na jego samochód przez oskarżonego Ł. K., a co w konsekwencji doprowadziło do uznania oskarżonego winnym zarzucanych mu czynów; nadto uznanie za wiążącą opinię biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych w sytuacji, w której istotne dla sprawy znaczenie miały ślady pozostawione na samochodach, a tym samym konieczne byłoby powołanie biegłych z innej dziedziny.

Podnosząc powyższy zarzut obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację, prokurator Prokuratury Okręgowej oraz pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie z art. 535 § 3 k.p.k. Jedyny podnoszony przez obrońcę zarzut rażącego naruszenia prawa karnego procesowego, mającego jego zdaniem istotny wpływ na treść orzeczenia sprowadza się do powielenia zarzutu zawartego w apelacji -błędu w ustaleniach faktycznych wynikającego z wadliwie dokonanej oceny materiału dowodowego, tu opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych, oraz pominięcia konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu materiałoznawstwa. Zdaniem obrońcy te uchybienia doprowadziły w konsekwencji do błędnego uznania, że przyczyną zmiany pasa ruchu przez pokrzywdzonego, kierującego pojazdem m-ki BMW - w wyniku którego doszło do kolizji skutkującej jego zgonem - był fakt uprzedniego najechania na tenże pojazd przez oskarżonego. Podkreślenia wymaga, że dla prawidłowości formułowanego w kasacji zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego niezbędnym jest aby ten dotyczył uchybień sądu II instancji zaistniałych w związku z rozpoznaniem środka

odwoławczego. Tymczasem lektura kasacji pozwala wnioskować o pozorności podnoszonych tamże naruszeń prawa procesowego; wszak w rzeczywistości skarżący kwestionuje ustalenia faktyczne czynione w tej sprawie wyłącznie przez sąd I instancji, a w pełni zaaprobowane przez sąd *ad quem*. Nie ma w tej sytuacji racji bytu zabieg autora kasacji polegający na powtórzeniu zarzutu zgłaszanego w apelacji, który przecież został rozpoznany w toku kontroli instancyjnej, czego dowodem jest wyczerpujący wywód sądu odwoławczego na str. 14 - 15 uzasadnienia odnoszący się do tej kwestii. Sformułowany przez obrońcę zarzut dowodzi, że zdaniem autora kasacji rolą postępowania kasacyjnego jest powtórzenie kontroli odwoławczej, w szczególności ponowna weryfikacja ustaleń faktycznych oraz poprawność oceny konkretnych dowodów; stanowisko to jest oczywiście wadliwe. Błędnie zatem autor kasacji podnosi naruszenie przepisu art. 7 k.p.k., skoro sąd odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego i nie czynił samodzielnych ustaleń faktycznych a jedynie poddał kontroli ocenę i ustalenia dokonane przez sąd I instancji, a przy tym skarżący też nie wykazał aby argumentacja sądu odwoławczego była w tym zakresie wadliwa. W rzeczywistości obrońca formułując zarzut zawarty w złożonej kasacji przedstawił własne wątpliwości jako te, które, w jego ocenie, powinny prowadzić do zastosowania dyrektywy wynikającej z treści art. 201 k.p.k. czy też art. 193 § 1 k.p.k., co uprzednio czynił już wnosząc apelację. Rozważania sądu *ad quem* zawarte na str. 15 uzasadnienia – pierwszy akapit, wskazują wyraźnie na pobieżność dokonanej przez obrońcę lektury pisemnych motywów wyroku sądu odwoławczego. W tym miejscu właśnie sąd II instancji, odwołując się do sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego G. A., zwrócił uwagę na pomocniczy, dla potwierdzenia przebiegu zdarzenia, charakter ustaleń dotyczących śladów przeszczepienia lakieru o barwie zielonej, a co ważniejsze, przywołał dalsze stwierdzenia biegłego dotyczące nie tylko istnienia śladów lakieru barwy zielonej ale także typowych dla zderzaka przedniego samochodu Ford fragmentów tworzywa o takiej samej barwie, zarzucając skarżącej pominięcie tej okoliczności, relewantnej przecież dla oceny zasadności stawianego przez nią zarzutu apelacyjnego.

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w postanowieniu.

kc